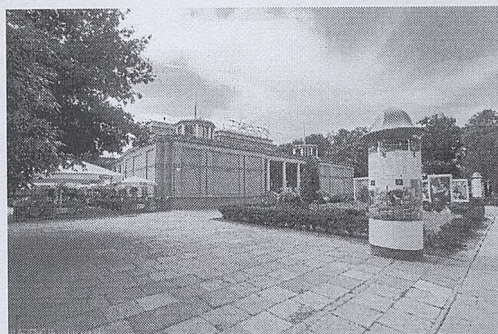


Teatr Ludowy z okazji premiery "Doktora Dolittle" zaprasza młodych widzów do konkursu. Wystarczy narysować lub sfotografować pupila

Teatr Ludowy 16.09.2022, 13:38

Mska



(fot. Jakub Ociepa / Agencja Wyborcza.pl)

Doktor Dolittle miał nosa do zwierząt. Wiedział, jak się z nimi obchodzić, jak je leczyć. Znajomość mowy braci mniejszych na pewno mu w tym pomogła. To właśnie ten niezwykle doktor będzie bohaterem najnowszego spektaklu w Teatrze Ludowym. Z tej okazji nowohucka scena przygotowała konkurs.

Premierę "Doktora Dolittle" zaplanowano na 24 września. A do 22 września trwa konkurs, w którym można wygrać bilety. W jaki sposób? Wystarczy narysować lub sfotografować swojego pupila.

Ludowy zachęca: "Już dziś możecie przesłać do nas fotografię lub samodzielnie wykonany rysunek, kolaż lub obraz z Waszymi pupilami, technika jest dowolna". Nadesłane prace stworzą wystawę, którą będzie można oglądać w Teatrze Ludowym już od dnia premiery spektaklu „Doktor Dolittle” w reżyserii Maćko Prusaka.

"To nie koniec niespodzianek i atrakcji. Spośród wszystkich nadesłanych pracy wylosujemy 3, które nagrodzimy potrójnym zaproszeniem na premierę spektaklu w dniu 24 września br. lub innym wybranym przez Was terminie" - informuje TL.

Podpisane prace można przesłać na adres: promocja@ludowy.pl. lub na adres Teatr Ludowy, Osiedle Teatralne 34, 31- 948 Kraków do dnia 22 września br.

<https://krakow.wyborcza.pl/krakow/7,44425,28919886,teatr-ludowy-z-okazji-premiery-doktora-dolittle-zaprasza-mlodych.html>

22.09.2022, 09:48

Kraków. „Doktor Dolittle” na początek sezonu w Teatrze Ludowym

„Doktor Dolittle” w reż. Macieja Prusaka rozpocznie w sobotę nowy sezon artystyczny w Teatrze Ludowym w Krakowie. Tegoroczny repertuar zapowiada działalność Teatralnego Instytutu Młodych, którego otwarcie Teatr planuje w przyszłym roku.



fot. fot. Kacper Trzmiel / mat. teatru

"Najbliższy sezon będzie bardzo intensywny i niezwykle bogaty. Otrzymaliśmy wiele dofinansowań ministerialnych i planujemy wiele premier" – powiedziała w środę dziennikarzom dyrektor Teatru Ludowego Małgorzata Bogajewska.

Tytuły kolejnych premierowych spektakli to: "Piotruś Pan. W cieniu dorosłości" (2 października) w reż. Przemysława Jaszczaka, "Don Kichot" (6 listopada) Michała Siegoczyńskiego, "Ballady i Romanse" (3 grudnia) Ewy Rucińskiej, "Calineczka" (grudzień) Jakuba Roszkowskiego, "Śmierć komiwojażera" (luty 2023) Małgorzaty Bogajewskiej, "Podwójna farsa niespodzianka" (marzec 2023), "Chłopi" (czerwiec 2023) Remigiusza Brzyka.

Mówiąc o trzech tytułach dla dzieci – "Doktorze Dolittle", "Piotrusiu Panu. W cieniu dorosłości" i "Calineczce" – Bogajewska podkreśliła, że zapowiadają one nową działalność placówki. Powoli dobiega końca budowa Teatralnego Instytutu Młodych i Teatr Ludowy chciałby go otworzyć w maju, najpóźniej we wrześniu przyszłego roku. "Ten budynek będzie dedykowany widowni dziecięcej i młodzieżowej" – zapowiedziała dyrektor.

Teatralny Instytut Młodych powstaje w rewitalizowanym budynku dawnej Sceny Stolarski Teatru Ludowego. Koszt inwestycji to ok. 20 mln zł netto. W obiekcie dzieci i młodzież będą nie tylko oglądać przedstawienia, ale i brać udział w rozmaitych zajęciach edukacyjnych.

"Ważne, by dzieci i młodzież znajdowały w teatrze to, co ich dotyczy" – oceniła dyrektor zwracając uwagę na problemy, jakie spowodowała pandemia, na coraz trudniejsze odnajdowanie się młodych w grupie rówieśniczej, na zagrożenia, jakie niesie internet, w tym media społecznościowe.

"Teatr potrafi – wierzę w to – zmieniać rzeczywistość poprzez intensywną rozmowę, którą prowadzi z widzem" – powiedziała Bogajewska.

Maciej Prusak, reżyser "Doktora Dolittle" Hugh'a Loftinga – pierwszej premiery nowego sezonu w Teatrze Ludowym – mówił dziennikarzom, że chciał zainscenizować tytuł rzadko wystawiany na deskach teatru, a

zarazem ponadczasowy.

"Taki człowiek jak doktor Dolittle był obdarzony niebywałą empatią i zrobiłby wszystko dla zwierząt. Chciałem taki wzór do naśladowania pokazać młodemu widzowi. Chciałem taki wzorzec empatii, wrażliwości przedstawić" – powiedział reżyser. Dodał także, że przygotowując spektakl nie chciał, by były w nim elementy infantylne, ale takie, które skłaniałyby do myślenia i interpretacji.

W tegorocznym repertuarze nie zabraknie kultowego tytułu tej nowohuckiej sceny - "Pippi" Astrid Lindgren - również w reż. Macieja Prusaka.



Źródło:
PAP

Autor:
Beata Kołodziej